



***Борис Меньшагин: Воспоминания. Письма. Документы, сост. и подг. текста П. М. Полян, Нестор – История, Москва–Санкт-Петербург 2019, ss. 824***

O ile temat sowieckiej kolaboracji pod okupacją niemiecką jest przedmiotem naukowych monografii\*, o tyle kwestia wydania wspomnień sowieckich kolaborantów wymaga jeszcze badań. Dodatkowo dotychczasowe publikacje naukowe omawiające zagadnienie współpracy z III Rzeszą skupiały się przede wszystkim na kolaboracji wojskowej (Rosyjska Armia Wyzwoleńcza, ROA, Rosyjska Wyzwoleńcza Armia Ludowa, RONA, policja pomocnicza), rzadko natomiast poruszały sprawy związane z tzw. kolaboracją cywilną. Właśnie z tego powodu książka Borisa Meńszagina *Воспоминания. Письма. Документы* (Moskwa – Petersburg 2019) jest ważną pozycją wydawniczą.

Omawiana publikacja jest pracą złożoną. Stanowczą większość książki stanowią wspomnienia Borysa Meńszagina (1902–1984), który w latach II wojny światowej był burmistrzem Smoleńska (1941–1943) i Bobrujska (1943–1944). Wspomnienia zostały podzielone na trzy duże części: „Przed

---

\* Б. Ковалев, *Коллаборационизм в России в 1941–1945 гг.: типы и формы*, Великий Новгород 2009; И. Ковтун, Д. Жуков, *Русские эсэсовцы*, Москва 2010; И. Ковтун, Д. Жуков, *1-я Русская бригада СС «Дружина»*, Москва 2010; И. Ковтун, Д. Жуков, *Русская Полиция*, Москва 2009; И. Ковтун, Д. Жуков, *Пособники. Исследования и материалы по истории отечественного коллаборационизма*, Москва 2020; *Генерал Власов: история предательства*, том 1–3, ред. А.Н. Артизов, В.С. Христофоров, Москва 2015; Д. Жуков, И. Ковтун, *29-я гренадерская дивизия СС Каминский*, Москва 2009, i inne.

wojną”, „W czasie wojny” oraz „Po wojnie”. Z przedstawionych części poznajemy interesujące fakty, np. o tym, że przed wojną Borys Meńszagin był adwokatem, możemy więc dowiedzieć się, jak funkcjonował system prawno-sądowy w Związku Sowieckim w czasach stalinizmu. Według autora z uwagi na pełnioną funkcję udało mu się uratować kilka osób przed egzekucją. Rozdział „W czasie wojny” zawiera nie tylko niezwykle interesujące opisy działalności urzędniczej Meńszaginina z okresu, gdy pełnił urząd burmistrza Smoleńska. Dodatkowo opisana została sprawa katyńska, gdyż odkryte przez Niemców groby znajdowały się na terenie, który podlegał mu administracyjnie. W rozdziale „Po wojnie” bohater wspomnień opisuje swoje dobrowolne poddanie się sowieckim władzom, przebieg procesu sądowego oraz 25-letni wyrok sądowy, który w samotności spędzał w celi więziennej. Doświadczenia więzienne Meńszaginina dają czytelnikowi możliwość zapoznania się z powojennym sowieckim systemem penitencjarnym, co stanowi interesujące uzupełnienie praktyk i zasad opisanych w rozdziale dotyczącym sytuacji w okresie międzywojennym.

Polskiego czytelnika zainteresuje głównie tematyka, dotycząca sprawy zbrodni katyńskiej. Jako burmistrz Smoleńska w 1943 r. autor był naocznym świadkiem odkrycia przez Niemców masowych grobów. Jednak sprawa katyńska dotknęła go dopiero po wojnie. Zastępcą Meńszagina w Smoleńsku był profesor astronomii Boris Bazilewski, który został w mieście we wrześniu 1943 r. i trafił w ręce funkcjonariuszy NKWD. Bazilewski w czasie śledztwa zgodził się na wszystkie warunki, które zaproponowano mu w czasie przesłuchań – miał on odegrać niesławną rolę osoby, która potwierdziłaby na procesie norymberskim, że to właśnie Niemcy odpowiadają za zbrodnię katyńską. W czasie swoich zeznań 1 lipca 1946 r. Bazilewski, oświadczając nieprawdę, usiłował udowodnić, że wie o tym, iż to Niemcy rozstrzelali polskich jeńców, gdyż osobiście wstawiał się za niektórymi Polakami. Drugim dowodem miał być falsyfikowany „notatnik Meńszagina”, w którym można było znaleźć informacje popierające sowieckie oskarżenia. Wskazywano także, że Meńszagin zaginął, mimo że znajdował się w więzieniu NKWD. Ostatecznie do uznania zbrodni katyńskiej za dokonanie Niemców w Norymberdze nie doszło. Mimo to prof. Bazilewski, w nagrodę, został uwolniony od zarzutu kolaboracji i mianowany kierownikiem katedry Astronomii w Nowosybirsku. Jednocześnie Meńszagin nie został objęty amnestią w 1955 r. i musiał odbyć wyrok 25 lat więzienia. Mimo że wysyłał pisma – które również zostały załączone w teże publikacji – do kierownictwa Związku Sowieckiego (Ni-

kity Chruszczowa, Nikołaja Bułganina), nikt mu nigdy nie wyjawiał, dlaczego nie mógł skorzystać z amnestii. Prawdę poznał dopiero w 1971 r., gdy po opuszczeniu więzienia zamieszkiwał w domu starców. Wtedy też agresywny sąsiad zaczął oskarżać go o współudział w zabójstwie Polaków i odsyłał go do 3 tomu protokołu z Norynbergi. Mieńszagin po tej rozmowie wybrał się do biblioteki, gdzie odszukał interesujący go tom i odkrył zeznania Bazilewski. Przeczytawszy je, od razu zrozumiał, dlaczego był tak długo przetrzymywany w więzieniu, gdzie nie funkcjonował pod własnym nazwiskiem, a jedynie jako numer (był tzw. numerycznym więźniem i tylko ograniczona liczba osób znała jego personalia).

Ciekawym i ważnym uzupełnieniem książki jest zestaw dokumentów, które obrazują i dopełniają wspomnienia Mieńszagina, w tym dokumenty z czasów niemieckiej okupacji Smoleńska, protokoły przesłuchań Bazilowa etc. Ciekawym dodatkiem są także pisma – do bliskich i przyjaciół, które przybliżają czytelnikowi osobę autora oraz wspomnienia różnych osób o Mieńszaginie. Wspomnienia zostały opatrzone wstępem naukowym, który przybliży nie tylko sylwetkę bohatera wspomnień, ale również wyjaśnia szczegółowo, w jaki sposób wyglądała niemiecka okupacja Smoleńska.

Układ pracy oraz tak szeroki dobór materiałów (naukowe wprowadzenie, wspomnienia osób trzecich, wspomnienia samego Mieńszagina, które zajmują największą część publikacji, pisma, dokumenty oraz interesujący materiał ilustracyjny) czynią omawianą książkę ważnym źródłem wiedzy o sowieckiej kolaboracji oraz sowieckim systemie penitencyjnym.

*dr Dmitriy Panto*

Główny specjalista Działu Naukowego  
Muzeum Drugiej Wojny Światowej w Gdańsku